Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Wilno, dnia 7 lipca 1934 r. 201(1)

Treść numeru:

ŁOTWA:

— § —

ŁOTWA: 1. "Brihva Zeme" o zagadnieniach łotewskiej polityki zagranicznej. "Brihva Zeme" z dn.3.VII.1934 r.: Po przewrocie 15 maja r.b. rząd łotewski uwolnił się od intryg partyj i poszczególnych polityków, którzy wywierali wpływ na politykę zagraniczną. Łotewska polityka zagraniczna nadal zachowa swą samodzielność, niezawisłość i nie będzie ulegała obcym wpływom. Łotwa nie zamierza przyjaźnić się z pewnem wielkiem państwem /Niemcami/, a także nie będzie dążyła do zblokowania się z innemi większemi państwami. Pozatem Łotwa nie będzie określała pewnych państw jako tradycyjnych swych wrogów, a innych państw jako tradycyjnych swych przyjaciół. W stosunkach zagranicznych Łotwa będzie się liczyła tylko z realnemi zagadnieniami, stojąc na straży przyszłych wypadków. Miłość lub nienawiść nie może być wskaźnikiem w polityce zagranicznej. Tak zwany głos krwi narodowej nie powinien wywierać wpływu na politykę zagraniczną i nie może być mowy o wiadomych 700, lub też innych 200 latach, gdyż obecnie się żyje w całkiem innych czasach.

Najbardziej korzystnemi są zazwyczaj umowy, zawierane przez państwa o jednakowej wielkości, leżące w jednakowych warunkach geograficznych. Sytuacja państw bałtyckich, gdzie krzyżują się wpływy wielkich mocarstw oraz drogi zaborcze, jest tego rodzaju, że wymaga współpracy sąsiadów bezpośrednich. Inspirowana przez K.Ulmanisa kwestja realizacji związku państw bałtyckich jest jednem z najdonioślejszych zagadnień łotewskiej polityki zagranicznej. Łotwa nie posiada żadnych sporów terytorjalnych. To też obowiązkiem jej jest ugruntowywanie w miarę możności pokoju europejskiego. Niektóre państwa wystąpiły z inicjatywą zagwarantowania niepodległości państw bałtyckich, niestety, nie pytając ich o zdanie. Pozostając wiernym zwolennikiem i członkiem Ligi Narodów, Łotwa poprze wszelkie wysiłki innych państw, mające na celu utrwalenie bezpieczeństwa, jeżeli wysiłki te nie będą zmierzały do postawienia Łotwy w roli objektu porozumienia innych i będą oparte na zasadzie równości.

2. A Berk o łotewskich zagadnieniach prasowych. "Latvis" z dn.1.VII.1934 r. zamieszcza artykuł wstępny A.Berka, w którym stwierdza on, iż po dniu 15 maja prasa łotewska stała się nudna, nieciekawa i bezstronna, co jest objawem bardzo dziwnym. Zamiast rozważać doniosłe problemy państwowego i społecznego życia Łotwy, prasa łotewska rozpisuje się o działalności zbankrutowanych partyj, co raczej trzebaby pozostawić historykom.

Skład delegacji łotewskiej na konferencję trzech państw bałtyckich w Kownie. "Jaunakas Zinas" z dn.4.VII.1934 r.: W dniu 6 lipca do Kowna udaje się sekretarz generalny łotewskiego M.S.Z. p.Munters oraz kierownik wydziału państw bałtyckich p.E.Wihgrabs. Wezmą oni udział w konferencji litewsko-estońsko-łotewskiej w sprawie utworzenia związku państw bałtyckich.-

4. Łotewsko-angielskie rokowania handlowe."Jaunakas Zinas" z dn. 4.VII.1934 r.:Ostatniemi czasy na gruncie łotewsko-angielskich rokowań handlowych obserwuje się znaczne ożywienie, rokujące pomyślne wyniki. Przewiduje się rychłe podpisanie traktatu handlowego. Traktat, który prawdopodobnie zostanie zawarty w Londynie z ramienia Łotwy podpisze p.K.Zarinsz.

5. Zarządzenia językowe w samorządach łotewskich. Prasa łotewska z 4.VII.34 r. donosi, iż minister Spr.Wewn. rozesłał wszystkim samorządom miejskim i powiatowym zarządzenie, nakazujące, by zgodnie z ustawą o języku państwowym wszyscy urzędnicy, członkowie samorządów i pracownicy pomiędzy sobą i z innymi, ustnie i na piśmie, posługiwali się tylko łotewskim językiem państwowym. Obowiązek dopilnowania tego zarządzenia włożony został na burmistrzów miejskich oraz rady powiatowe.

6. Ukaranie "Latvisa". "Latvis" z dn.4.VII.34 r. donosi, iż za "systematyczne usiłowanie wzniecenia niezadolowenia jednej części ludności przeciwko drugiej" pismo "Latvis" został ukarany grzywną 300 łatów. Nadto pismo "Siegodnia" za niewłaściwe oświetlenie działalności rządu zostało ukarane grzywną 100 łatów, lecz kara ta została cofnięta.

7. Likwidacja szeregu organizacyj. "Latvis" z dn.1.VII.34 r. donosi, iż na skutek rozporządzenia ministra Spr. Wewn. p.W.Gulbisa / z 30.VI.34 r./ zamknięto szereg organizacyj i towarzystw, których działalność w obecnych warunkach nie jest pożądana. Liczba zlikwidowanych organizacyj wynosi ok.100. Zamkniętym organizacjom przydzieleni zostali specjalni likwidatorzy.

8. "Pehdeja Brihdi" o walce z polonizacją. "Pehdeja Brihdi" z dn.29.VI.34 r. donosi, iż zarząd powiatu dyneburgskiego wydał rozporządzenie na mocy którego zamknięte zostały następujące szkoły polskie, będące gniazdami polonizacji: w Okolicy /gm.Pustynia/, w Juchnikach /gm.Skaistas/, w Kombuli /gm.Krestowka/, w Dylewiczach /gm.Naujenie/ i w Somersecie /gm.Kapiny/. W szkołach wyżej wymienionych skonstatowano niedostateczną ilość uczni, stwierdzono, iż uczniowie nie są Polakami oraz to, że w pobliżu tych szkół znajdują się inne szkoły polskie.-

Wymienione szkoły zamierzano już oddawna zlikwidować, lecz posłowie polscy na sejm łotewski ratowali je przy pomocy "handlu politycznego".-

W okolicach zamieszkiwanych przez mniejszość polską posłowie polscy mogli domagać się zakładania szkół polskich przynajmniej po jednej przy każdym samorządzie powiatowym, lecz posłowie polscy zakładali szkoły polskie prawie na każdem skrzyżowaniu dróg.-

Obecnie zarząd powiatu dyneburgskiego wziął przykład z odważnych zarządzeń władz powiatu iłuksztańskiego i Lucyny, gdzie zostały również zlikwidowane wszystkie szkoły polskie.-

x

x x

S k ł a d   d e l e g a c j i   ł o t e w s k i e j   n a   K o n f e r e n c j i   t r z e c h   p a ń s t w   b a ł t y c k i c h   w   K o w n i e. "Jaunakas Zinas" z dn.4.VII.1934 r.: W dniu 6 lipca do Kowna udaje się sekretarz generalny łotewskiego M.S.Z. p.Munters oraz kierownik wydziału państw bałtyckich p.E.Wilgrabs. Wezmą oni udział w konferencji litewsko-estońsko-łotewskiej w sprawie utworzenia związku państw bałtyckich.-

4. Ł o t e w s k o - a n g i e l s k i e   r o k o w a n i a   h a n d l o w e. "Jaunakas Zinas" z dn. 4.VII.1934 r.: Ostatniemi czasy na gruncie łotewsko-angielskich rokowań handlowych obserwuje się znaczne ożywienie, rokujące pomyślne wyniki. Przewiduje się rychłe podpisanie traktatu handlowego. Traktat, który prawdopodobnie zostanie zawarty w Londynie z ramienia Łotwy podpisze p.K.Zarinsz.

5. Z a r z ą d z e n i a   j ę z y k o w e   w   s a m o r z ą d a c h   ł o t e w s k i c h. Prasa łotewska z 4.VII.34 r. donosi, iż minister Spr.Wewn. rozesłał wszystkim samorządom miejskim i powiatowym zarządzenie, nakazujące, by zgodnie z ustawą o języku państwowym wszyscy urzędnicy, członkowie samorządów i pracownicy pomiędzy sobą i z innymi, ustnie i na piśmie, posługiwali się tylko łotewskim językiem państwowym. Obowiązek dopilnowania tego zarządzenia włożony został na burmistrzów miejskich oraz rady powiatowe.

6. U k a r a n i e   "L a t v i s a". "Latvis" z dn.4.VII.34 r. donosi, iż za "systematyczne usiłowanie wzniecenia niezadowolenia jednej części ludności przeciwko drugiej" pismo "Latvis" został ukarany grzywną 300 latów. Nadto pismo "Siegodnia" za niewłaściwe oświetlenie działalności rządu zostało ukarane grzywną 100 latów, lecz kara ta została cofnięta.

7. L i k w i d a c j a   s z e r e g u   o r g a n i z a c y j. "Latvis" z dn.1.VII.34 r. donosi, iż na skutek rozporządzenia ministra Spr. Wewn. p.V.Gulbisa /z 30.VI.34 r./ zamknięte szereg organizacyj i towarzystw, których działalność w obecnych warunkach nie jest pożądana. Liczba zlikwidowanych organizacyj wynosi ok.100. Zamkniętym organizacjom przydzieleni zostali specjalni likwidatorzy.

8. "P e h d e j a   B r i h d i"   o   w a l c e   z   p o l o n i z a c j ą. "Pehdeja Brihdi" z dn.29.VI.34 r. donosi, iż zarząd powiatu dyneburgskiego wydał rozporządzenie na mocy którego zamknięte zostały następujące szkoły polskie, będące gniazdami polonizacji: w Okolicy /gm.Pustynia/, w Juchnikach /gm.Skaistas/, w Kombuli /gm.Kreslowka/, w Dylewiczach /gm.Naujene/ i w Somersecie /gm.Kapiny/. W szkołach wyżej wymienionych skonstatowano niedostateczną ilość uczni, stwierdzono, iż uczniowie nie są Polakami oraz to, że w pobliżu tych szkół znajdują się inne szkoły polskie.-

Wymienione szkoły zamierzano już oddawna zlikwidować, lecz posłowie polscy na sejm łotewski ratowali je przy pomocy "handlu politycznego".-

W okolicach zamieszkiwanych przez mniejszość polską posłowie polscy mogli domagać się zakładania szkół polskich przynajmniej po jednej przy każdym samorządzie powiatowym, lecz posłowie polscy zakładali szkoły polskie prawie na każdem skrzyżowaniu dróg.-

Obecnie zarząd powiatu dyneburgskiego wziął przykład z odważnych zarządzeń władz powiatu iłukszteńskiego i Lucyny, gdzie zostały również zlikwidowane wszystkie szkoły polskie.-

x

x x